

dr hab., prof. UW
Lucyna Stankiewicz
obecnie: wykładowca
w Katedrze Filologii Klasycznej
Uniwersytetu Gdańskiego

Gdańsk, dn. 3 sierpnia
2017 r.

Recenzja

pracy doktorskiej mgr Katarzyny Kuszewskiej na temat:

„*De verborum significatu* jako źródło badań nad obrzędowością sakralną starożytnych Rzymian”, Łódź 2017, ss. 2-532.

Praca Pani Katarzyny Kuszewskiej stanowi poważne studium filologiczne, którego opracowania podejmują się zazwyczaj doświadczeni filologowie klasyczni. Materiał badawczy stanowią hasła pochodzące ze słownika Festusa, *De verborum significatu quae supersunt cum Pauli epitome* (ed. Wallace M. Lindsay, Lipsiae 1913 r.), które są związane z obrzędowością sakralną Rzymian. Autorka grupuje wyżej wymienione lemmaty w dziewięciu kategoriach tematycznych:

- pojęcia obrzędowe,
- wróżbiarstwo,
- bogowie,
- uroczystości publiczne,
- uroczystości prywatne,
- kapłani,
- ofiary,
- narzędzia ofiarne,
- miejsca.

Dodatkową trudnością w tych badaniach są rekonstrukcje niektórych haseł (praca niezwykle trudna i odpowiedzialna), które nie zawsze mogą być zrealizowane, ponieważ teksty stanowiące tzw. exempla nie istnieją, bądź przetrwały do naszych czasów wyłącznie w postaci fragmentarycznej. Historia wydania tego leksykonu jest także skomplikowana, o czym pisze P.Kuszewska we *Wstępie* pracy. Wszystkie te czynniki zwiększają niepewność w podejmowaniu ostatecznych decyzji, a w ślad za tym idzie ryzyko błędnego zrozumienia tekstu. Badacz, który podejmuje takie wyzwanie zasługuje na szacunek i wsparcie w opublikowaniu wyników swoich badań.

Spis treści pracy obejmuje siedem rozdziałów, *Zakończenie*, *Wykaz skrótów*, *Wykaz autorów tekstów źródłowych*, *Bibliografię* oraz *Indeks haseł*. W tej

kolejności będziemy oceniali poszczególne segmenty owego studium.

Wstęp (s. 6-30) zawiera krótkie omówienie 7 rozdziałów pracy, a także Autorka wyjaśnia w nim cel i metody badawcze pracy (s. 8-13). Po czym następuje punkt 2. *Wprowadzenie - autorzy i źródła leksykonu* (s. 13-30) i tutaj, na s. 19. czytamy: „Często leksykon jest jedynym źródłem poświadczającym tytuł dzieła, czy też imię autora”. Ta informacja powinna być uzupełniona, tzn. należy podkreślić fakt, że w wyżej wymienionym dziele Festusa jako egzemplifikacja omawianych tematów są prezentowane fragmenty zaginionych utworów, co niewątpliwie przyczynia się do rekonstrukcji poszczególnych części dzieła. Dopiero wówczas wypowiedź autorska będzie kompletna.

Z kolei na s. 20. Autorka wyjaśnia genezę przydomka *Stilo*; miał on pochodzić od „wyrazu *stylus* - narzędzia służącego do pisania...”. Powinno się wyjaśnić, że chodzi tu o łac. *stilus*, i m., rylec, który na jednym końcu miał rączkę ostro zakończoną, a na drugim spłaszczoną. Końcem ostrym rysowano litery na tabliczkach drewnianych, powlekanych woskiem. Płaskim końcem wygładzano błędy lub niepotrzebne wyrazy, stąd fraza: *saepe stilum vertas*, często poprawiaj, zmieniaj.

I na zakończenie uwaga ogólna dotycząca przypisów: obserwuje się nadużywanie skrótu *Zob.* w przypadku cytowania źródeł, np. *Zob. ibidem*. I 17, 62 (s.25).

Rozdział I; „Główne pojęcia obrzędowości sakralnej Rzymian: religio, sacrum, ritus” (s.31-53)

Uwaga zasadnicza: Zamiast zastanawiać się, czy verbum *obsecrare* weszło do użytku potocznego (s. 20.), należało uwzględnić uwagi zawarte w pracy:

Johann Baptist Hofmann, *La lingua d' uso latina* a cura di Licinia Ricottilli, Bologna 1985, wyd.2, ss. 115, 119, 285. Na podstawie wyżej wymienionej publikacji należy odnotować, że czasownik *obsecrare* (oraz użyte w tmezie ob vos sacro) bezsprzecznie należy do *sermo vulgaris* (liczne przykłady użycia tego verbum u Plauta, Terencjusza, Turpiliusza i Afraniusza). Dodatkowo potwierdzi nasze przypuszczenia słownik zasobu słownictwa w komedii Plauta - G. Lodge, *Lexicon Plautinum*, t.I, Lipsiae 1904-1924; t. II, Lipsiae `1926-1933 - s.v. *obsecrari/resecrari* (Pl. *Aul.* 684).

Uwagi dotyczące pojęć *sacer* i *sanctus* wzbogaci natomiast praca autorstwa Huguette Fugier, *Recherches sur l' expression du sacré dans la langue latine*, Strasbourg 1963.

Rozdział II: „Wróżbiarstwo w starożytnym Rzymie” (s. 54-125)

W rozdziale tym wyjaśnia P. Kuszewska takie pojęcia jak *augurium*, *auspicium*, *praedictiones* oraz pisze o wróżeniu ze snów. Odwołuje się w swoich analizach

do badań etymologicznych.

Na s. 59., s.v. praetor, występuje sformułowanie *sub Monte Albano*, które tłumaczy się *u stóp wzgórza Albanus*, a na kolejnej stronie pracy (s. 60) pisze o *Górze Albańskiej*. Sądzę, że wyjaśnienia odnotowane w pracy należy ujednolicić; najlepiej *Albanus mons* potraktować jako największy szczyt w łańcuchu Gór Albańskich, 954 m. n.p.m. Na jego szczycie znajdowała się świątynia Jowisza Latiaris, a na zboczu miasto Alba Longa.

Kolejna uwaga dotyczy terminu *fragment*. Na s. 66. mówi się o *fragmentcie* przekazanym przez Liwiusza, w którym opisuje historyk *augurium* dla Numy. Używanie określenia *fragment* może się odnosić wyłącznie do części dzieła niezachowanego, a dzieło Liwiusza *Ab urbe condita* przecież się zachowało.

Szerszego wyjaśnienia wymaga również sformułowanie *sub centone* (s. 84.), które Autorka tłumaczy „pod łachmanem”. Chodzi w tym wypadku o szatę (zwł. niewolników) pozszywaną z różnych kawałków tkaniny, co poświadcza Kato, *Agr.* 2,3. Można także odesłać czytelnika do książki Ireneusza Mikołajczyka, „Marek Porcjusz Katon, *O gospodarstwie rolnym*”, z jęz. łac. przełożył, wstępem i komentarzem opatrzył... Toruń 2009, s. 60, przyp. 39 (*centones*).

W tym samym rozdziale, na s. 90., błędnie przetłumaczono formę *putabant, jak sądzę* - jest to 3 os. plur. Indic. imperfecti activi. Tego rodzaju pomyłek jest więcej, zaznaczono je w treści pracy.

Sformułowanie „W *Etymologii* Izydor wywodzi ...” (s.96.) jest błędne. Tytuł pracy Izydora brzmi *Etymologiae* (sive *Origines*), 20 ks., stąd należy tłumaczyć liczbę mnogą. W *Bibliografii* (s. 511) również błędnie napisano tytuł tego dzieła.

Na s. 118. pracy, testimonia Festusa (*Monstrum*) i Paulusa (*Monstrum*) wymagają ściśle filologicznego przekładu, ponieważ translacja zaproponowana przez P. Kuszewską budzi zastrzeżenia. Przede wszystkim należy dokładnie przetłumaczyć frazę *a monendo dictum est*, jest nazwane od [czynności] przepowiadania, ostrzegania....

Podobnie *velut monestrum* - należy właściwie przetłumaczyć. Lemmat *Monstrum* autorstwa Paulusa również powinno się zrewidować.

Rozdział III: „Bogowie w hasłach leksykonu” (s. 126-207)

Kiedy Autorka pisze o bogach, którzy pojawiają się w hasłach leksykonu Festusa, wyraża opinię, że „Rzymianie chętnie przyjmowali bogów od swoich sąsiadów...”. Byłabym ostrożna w formułowaniu takich spostrzeżeń; po pierwsze Rzymianie to naród niejednolity, gdy chodzi o skład społeczeństwa, a po drugie, jak można to wykazać na podstawie chociażby kultu Kybele, czasami aspekt polityczny miał wpływ na sprowadzenie kultu do Miasta; również prawo

rzymskie czuwało nad regulacją adaptacji obcych ceremonii.

Rzymianie przyjmowali obce bóstwa, ale charakter ich kultu dostosowali do rodzimych obyczajów (Zob. L. Stankiewicz, *Pierwsze bóstwo azjatyckie w Rzymie*, s. 109-112, /w:/ *Religia i Polityka w świecie antycznym*, pod red. R. Sajkowskiego, Ostróda 2005).

Na s. 204. czytamy: „*usque ad Appium Claudium Censorem*“, Autorka tłumaczy: „aż do cenzury Appiusza Klaudiusza“. W tym miejscu należy odnotować dwa źródła zawierające opis cenzury Appiusza Klaudiusza (zw. Caecus): Diodor, *Biblioteka XX* 36 oraz Liwiusz 9,19,30. Zob. także artykuł L. Stankiewicz pt. „A duch jego był napięty jak łuk”, *Symbolae Philologorum Posnaniensium Graecae et Latinae XVIII*, 2008, s. 215-221. Por. L. Stankiewicz, *Tytyniusz - przedstawiciel komedii rzymskiej zwanej fabula togata*, Wrocław 1987, s. 40; s. 60.

I w tym samym testimonium, Festus, Potitium, pojawia się określenie *aeris gravis*, które P. Kuszewska przekłada: *ciężkich monet*, a przecież *aes*, *aeris* n., miedź, spiż, brąz, użyte w l. mn. oznacza *pieniądz*, *monetę z miedzi*, zaś *aes grave* znaczy: *dawny pieniądz, mający wagę funta*. W związku z powyższym, należy doprecyzować przekład.

W objaśnieniu hasła Paulusa Medium Fidius (s. 205.) pominięto następujące testimonia: Char., 258 Barwick: *Medio filio per Iouem uel fide filiumque Iouis Herculem, quae iuratio propria uirorum est ut feminarum edepol, ecastor, eiuno; denique Titinius in Setina¹, molliculum adulescentulum effeminate loquentem cum reprehendere magister vellet: „An” inquit, “quia - meministi ?”* Zob. Cato, *or. frag.* apud Gell. 10, 14, 3 (Malc., ed. 4, 176) oraz inni autorzy (J. B. Hofmann, *o.c.*, ss. 139, 136).

W rozdziale trzecim (podpunkt 17. 4), na ss. 206-207 P. Kuszewska pisze o sprowadzeniu kultu Kybele do Rzymu. Sądzę, że należy tu uwzględnić artykuł, który napisał G. Thomas, *Magna Mater and Attis*, /w:/ *Aufstieg und Niedergang der römischen Welt II*, 17, 3, hrsg. v. W. Haase, Berlin - New York 1984, s. 1502 n.; 1512 n.; 1517 nn. Według Thomasa o sprowadzeniu kultu zdecydowały, w wyniku rozgrywek politycznych, a nie pobożności, dwa rody: Scypionowie oraz Klaudiusze.

Kolejny rozdział, czwarty, w którym mówi się o uroczystościach publicznych i prywatnych Rzymian (s. 208-342) zawiera wiele interesujących informacji. Między innymi omawia Autorka lemmaty: Profesti dies oraz Profestum facere

¹ Zob. L. Stankiewicz, „Tytyniusz ...”, *o.c.*, s. 40; s.60.

(s. 218-219), a więc hasła informujące o *dniach powszednich i dniach świątecznych*. W pierwszym hasle występuje exemplum Cecyliusz (274); należy wyjaśnić współczesnemu czytelnikowi kim był ten poeta i jaki rodzaj poezji preferował. Książka P. Barbary Hartleb-Kropidło, *Rzymska poezja sceniczna. Cecyliusz Stacjusz. Fragmenty zaginionych sztuk*, Wrocław 2003, uzupełnia tę lukę (Zob. Ex inc. fab., frag. XLII Guardi).

Ważne są także inne świadectwa wyjaśniające dni określane jako *festi i profesti*, Zob. Non. 699 Lindsay; Macr. Sat 1,6, a także Plaut, *Poen.* 501: *profestos festos habeam decretum est mihi* itd.

Z kolei na s. 254. Autorka pisze o uroczystościach ku czci Minerwy; chodzi o nazwę tego święta, *Quinquatrus* - o ile mi wiadomo, to nazwa uroczystości pochodzi nie od czasu trwania święta, ale od piątego dnia ceremonii. P. Kuszewska raz pisze: *Quinquatrus* trwał...; innym razem: Pierwszy dzień *Kwinkwatrów*, i kolejno - święta *Quiquatrus* (zob. s. 276. *Małe Kwinkwatra*), którą formę preferuje Pani Magister, trudno dociec.

Określenie *Pons Sublicius* (zob. s. 265., s. 267.) to nazwa najstarszego mostu palowego (łac. *sublica*, *pal*) w Rzymie, który miał zastosowanie praktyczne i sakralne. Wybudował go podobno Marcjusz Ancus, legendarny czwarty król rzymski (640-616 r.)²

Natomiast powiedzenie, odnoszące się do starców, *sexagenarii de ponte Tiberino*

(Afran., *Repudiatus*, *Odrzucony*, frag. VIII Daviault) zostało omówione w książce L. Stankiewicz, *Komedia Lucjusza Afraniusza i jej związki z innymi odmianami komedii*, Wrocław 1999, Seria *Classica Wratislaviensia* XXI, s. 133, 139, gdzie podana jest literatura dotycząca przysłowiowego określenia. Należy także podkreślić, że bóstwo akwatywne Furyna (s. 279.), o którym mówi się w pracy, to inaczej mówiąc bogini pluwiaina, bowiem w religiach politeistycznych płęć bóstw rządzących wodami pozostaje w ścisłym związku z kierunkiem przepływu tych ostatnich... domeną bóstw żeńskich są wyłącznie wody „horyzontalne“, tj. ziemskie akweny, wody, których ruch odbywa się w płaszczyźnie poziomej (Zob: Kazimiera Mikoś, *Boginie deszczu. Studium porównawcze*, Kraków 1997, Słowo wstępne).

Zauważono także w dysertacji (zob. s. 304.; s. 305.) niewłaściwe spolszczenie nazwy łac. *Acca Larentia*; nie można pisać *Akka Larencja* w sytuacji kiedy -ti- w *Larentia* nie występuje w pozycji interwokalicznej, a więc drugi człon powinien brzmieć: *Larentia* (Zob. P. Grimal, *Słownik mitologii greckiej i rzymskiej*, Wrocław 1887, s. v. *Acca Larentia*).

² Zob. F. Braudel i in., *Morze Śródziemne. Przestrzeń i historia. Ludzie i dziedzictwo*. Przeł. M. Boduszyńska-Borowikowa, B. Kuchta, A. Szymanowski, Warszawa 1994, s.81.

Kolejna uwaga dotyczy terminu *Nenia* (s. 312-313). Festus przywołuje w objaśnieniu tego terminu m. in. komedię (*fabula togata*) Afraniusza (II wiek p.n.e.) zatytułowaną *Materterae*, *Ciotki ze strony matki*. Zrestytuowany tekst interesującego nas fragmentu VIII (Davivault) brzmi: < Inter > exsequias cantitabant < nenia >, a zatem proponowane przez Autorkę tłumaczenie tego wersu nie może być akceptowane³

Uwaga odautorska (zob. s. 316.) dotycząca ofiary *porca praecedanea* również jest niekompletna, nie chodziło przecież tylko o lustrację rodziny. Składano ją - tę ofiarę ze świni - Cererze, zanim zaczęto żniwa (w przeddzień rozpoczęcia żniw), z nadzieją, że zbierze się nowe plony (Zob. Gell. 4, 68 oraz Varro, *Rr* 2,4,9).

Na s. 317-318 czytamy o posiłku serwowanym w ramach rytualnej puryfikacji, o *silicernium*. We frag. III (Guardi) palliaty Cecyliusza zatytułowanej *Obolastes* [*Faenerator*]⁴, *Lichwiarz*, w którym mówi się o uczcie pogrzebowej, padają słowa:

Credidi silicernium

Eius me esse esurum.

Sadziłem, że będę jadł na jego stypie.

przeł. B. Hartleb-Kropidło

Substantivum *silicernium* zasadniczo występuje w literaturze archaicznej oraz w objaśnieniach gramatyków i komentatorów (zob. Varro, *Sat. menipp.* frag. 303; Servius, *Ad Verg. Aen.* 5,92) - Użył go również autor palliaty, Terencjusz (*Ad.* 587), kiedy w sposób obelżywy chciał nazwać starca⁵.

Pragnę także zwrócić uwagę na słowa przytoczone przez Plutarcha w *Kwestiach rzymskich* (*Moralia*, 271 E): ubi tu Gaius, ibi ego Gaja (s. 330-331), powinno się je tłumaczyć: „gdzie ty Gajusz, tam (i) ja Gaja” (zob. H. Sienkiewicz, *Quo vadis*, s. 137-138).

Natomiast żeby ostatecznie zdecydować co oznacza *flammeum vestimentum* (s. 359.) należy poznać objaśnienie tego lemmatu u Noniusza, *De compendiosa doctrina libros XX*, Wallace M. Lindsay, vol. III : XIV Incipit, *De genere vestimentorum*, 860 L., Lipsiae MCMIII.

Powinno się także wyjaśnić, dlaczego określenie anulum... solidum (s. 362.) tłumaczy P. Kuszewska: „całego pierścienia”. *Angulus*, -i m. jest to pierścień do noszenia na palcach i pieczętowania. Adiectivum *solidus* oznacza lity, zrobiony z jednej masy.

³ Zob. L. Stankiewicz, *Komedia Lucjusza Afraniusza...*, o.c., s. 111.

⁴ Tytuł grecko-laciński, alternatywy.

⁵ Zob. B. Hartleb-Kropidło, *Rzyńska poezja sceniczna. Cecyliusz Stacjusz...*, o.c., 98-99 (Por. T. Guardi, *Cecilio Stazio. I frammenti*, Palermo 1974).

Rozdział V: „Kapłani starożytnego Rzymu (s. 345-390).

Komentowanie testimonium Paulusa Capital (s. 369.) należy poprzedzić informacją zawartą w leksykonie Noniusza 102 L.: Legio Samnitem linteata.

Magister Kuszewska prowadzi swoje badania z ogromnym zaangażowaniem, ale czasami powinno się wyjść poza standard i poszerzyć eksplikacje Festusa o informacje pochodzące z innych prac, np.. żeby zdefiniować placek ofiarny *strues* można było sprawdzić hasło w *Słowniku łacińsko-polskim*, t. II I-Z, pod red. naukową Józefa Korpantego, Warszawa 2003, sub voce *strues* (termin kultowy, oznacza rząd ciastek <paluszków> ofiarnych). Artykuł L. Stankiewicz, *Ofiara ambarwalna w świetle starożytnych testimoniów*, /w:/ Prace Komisji Filologii Klasycznej PAU, Nr 48, Kraków 2016, ss. 66-83, również zawiera tego typu informacje.

Rozdział VI: „Ofiary i narzędzia ofiarne” (s. 391 - 459). Na s. 447. Festus [Scenam] czytamy: „... Liwiusz w *Lydius* pisze:...” , powinno się wyjaśnić, że chodzi o komedię Liwiusza Andronika „Ludius”, „Aktor” (zach. 1 frag.), ponieważ wtedy nie używano y w alfabecie łacińskim.

Rozdział VII: „Miejsca święte - loca sacra” (s. 460 - 492)

W lemmacie Ruminalem ficum (Fest., s. 491. pracy) opuszczono w przekładzie sformułowanie sub veteri bus, co może oznaczać *veteres* (sc. *tabernae*), dawne budy wekslarskie (w południowej stronie Forum).

Bibliografię (s. 507-526) należy uzupełnić m. in. o następującą publikację:

- M. Porcius Cato, *Orationum reliquiae*, introduzione, testo critico e commento

filologico a cura di Maria Teresa Sblendorio Cugusi, Torino 1982.

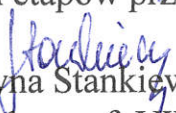
Inne prace odnotowano (s. 507-526), głównie z myślą o ewentualnej publikacji, w treści dysertacji; podobnie postąpiono, gdy chodzi o literówki, przejęzyczenia i drobne potknięcia stylistyczne.

Konkludując należy podkreślić, że rozprawa doktorska Pani mgr Katarzyny Kuszewskiej jest pracą interdyscyplinarną, wymagającą kompetencji z zakresu kilku dziedzin badawczych. Przedstawiona do oceny dysertacja dowodzi rozległej wiedzy jej Autorki także w materii łaciny archaicznej, językoznawstwa indoeuropejskiego, religii, historii teatru rzymskiego i jego praktyki scenicznej, teorii literatury, retoryki itp.

Pani Kuszewska przyznała prymat literaturze i konsekwentnie klasyfikowała materiał. Klasyfikacja jest uporządkowana i czytelna. Niezwykła rzetelność

badawcza sprawia czasami kłopot, ponieważ zmusza Autorkę w imię dokładności do przeprowadzenia drobiazgowej analizy, z której wnioski wypływają nieproporcjonalne do włożonego wysiłku.

Powyższe uwagi krytyczne dotyczące szczegółów nie wpływają na ogólną pozytywną ocenę recenzowanej rozprawy. Stwierdzam zatem, że praca Pani mgr Katarzyny Kuszewskiej spełnia wymogi stawiane dysertacjom doktorskim i wnoszę o dopuszczenie jej Autorki do dalszych etapów przewodu doktorskiego.


Lucyna Stankiewicz
dr hab., prof. UWr